

# Amerykańskie samoloty w Kolumbii

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 17 sierpnia 2009

**W najbliższym czasie USA i Kolumbia podpiszą porozumienie o stacjonowaniu na terenie tego drugiego kraju samolotów wojskowych USA, przeznaczonych do działań antynarkotykowych. Negocjacje w tej sprawie już zakończono.**

E-3 Sentry na lotnisku Manta. Prawdopodobnie już za kilka miesięcy samolot będzie ope

Od 1999 Amerykanie korzystali z bazy lotniczej Manta w Ekwadorze, do akcji antynarkotykowych. Na wojskowo-cywilnym lotnisku stacjonowało 475 żołnierzy, obsługujących samoloty wczesnego ostrzegania E-3 i morskie P-3 Orion.

Po objęciu władzy przez lewicowego prezydenta, Rafaela Correa, stosunki z Waszyngtonem uległy ochłodzeniu. Władze w Quito zażądały m.in. utworzenia własnej bazy lotniczej na Florydzie. Szanse na przedłużenie dzierżawy części lotniska Manta upadły jednak w marcu ubiegłego roku, po zaatakowaniu przez Kolumbię - sprzymierzeńca Waszyngtonu - bazy partyzantki FARC, położonej na terytorium Ekwadoru (zobacz: [Wojna Kolumbii z Ekwadorem i Wenezuelą?](#)).

Kilka dni później, parlament przyjął uchwałę o zakazie utrzymywania obcych wojsk w kraju. Okres dzierżawy kończy się teoretycznie w listopadzie, jednak ostatni lot obserwacyjny wykonano już 17 lipca. Kolejne wykonywane są z Salwadoru i Florydy.

Szukając zastępczej bazy, Waszyngton zwrócił się do największego sojusznika w regionie, Kolumbii. Kraj ten odpowiedział pozytywnie, oferując wykorzystanie aż 7 baz lotniczych. Najczęściej mówi się jednak o Puerto Salgar, która otrzymała niedawno ponowny certyfikat USAF. Wartość umowy może osiągnąć 40 mln USD oraz - dodatkowo - dostawy sprzętu wojskowego dla kolumbijskich sił zbrojnych.

Szczegóły kontraktu zostały już omówione. Obecnie trwają przygotowania do podpisania oficjalnej umowy międzyrządowej.



*E-3 Sentry na lotnisku Manta.  
Prawdopodobnie już za kilka miesięcy  
samolot będzie operował z jednej z  
baz w Kolumbii. Samoloty wczesnego  
ostrzegania oraz morskie P-3C Orion  
odbywały średnio 100 lotów  
miesięcznie. Tylko w 2007 przyczyniło  
się to do skonfiskowania 230 t  
kokainy*

Od 1999 Amerykanie korzystali z bazy lotniczej Manta w Ekwadorze, do akcji antynarkotykowych. Na wojskowo-cywilnym lotnisku stacjonowało 475 żołnierzy, obsługujących samoloty wczesnego ostrzegania E-3 i morskie P-3 Orion.

Po objęciu władzy przez lewicowego prezydenta, Rafaela Correa, stosunki z Waszyngtonem uległy ochłodzeniu. Władze w Quito zażądały m.in. otworzenia własnej bazy lotniczej na Florydzie. Szanse na przedłużenie dzierżawy części lotniska Manta upadły jednak w marcu ubiegłego roku, po zaatakowaniu przez Kolumbię - sprzymierzeńca Waszyngtonu - bazy partyzantki FARC, położonej na terytorium Ekwadoru (zobacz: [Wojna Kolumbii z Ekwadorem i Wenezuelą?](#)).

Kilka dni później, parlament przyjął uchwałę o zakazie utrzymywania obcych wojsk w kraju. Okres dzierżawy kończy się teoretycznie w listopadzie, jednak ostatni lot obserwacyjny wykonano już 17 lipca. Kolejne wykonywane są z Salwadoru i Florydy.

Szukając zastępczej bazy, Waszyngton zwrócił się do największego sojusznika w regionie, Kolumbii. Kraj ten odpowiedział pozytywnie, oferując wykorzystanie aż 7 baz lotniczych. Najczęściej mówi się jednak o Puerto Salgar, która otrzymała niedawno ponowny certyfikat USAF. Wartość umowy może osiągnąć 40 mln USD oraz - dodatkowo - dostawy sprzętu wojskowego dla kolumbijskich sił zbrojnych.

Szczegóły kontraktu zostały już omówione. Obecnie trwają przygotowania do podpisania oficjalnej umowy międzyrządowej.

Powiązane wiadomości

[Amerykańskie samoloty w Kolumbii \(2009-08-17\)](#)

[Wojna Kolumbii z Ekwadorem i Wenezuelą? \(2008-03-06\)](#)

[Kolumbia kupuje 24 Kfiry \(2008-02-11\)](#)

---

